

POLONAIS – SUJET 0 (évaluation 2, tronc commun) – EXEMPLE 1

**ÉVALUATION 2 (3^e trimestre de première)
Compréhension de l'écrit et expression écrite**

L'ensemble du sujet porte sur l'axe 2 du programme : **Espace privé, espace public**

Il s'organise en trois parties :

- 1- **Compréhension de l'écrit (10 points)**
- 2- **Expression écrite (10 points)**

Vous disposez tout d'abord de **cinq minutes** pour prendre connaissance de **l'intégralité** du dossier.
Vous organiserez votre temps (1h30) comme vous le souhaitez pour **rendre compte en polonais** du document écrit et pour **traiter en polonais le sujet d'expression écrite** (partie 2).

1. Compréhension de l'écrit (10 points)

Titre du document : Nie zbliżaj się, czyli potrzeba własnej przestrzeni

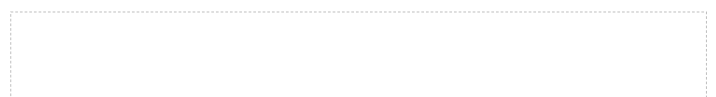
Vous rendrez compte librement en polonais de ce que vous avez compris du texte.


Nie zbliżaj się, czyli potrzeba własnej przestrzeni

Rozmowa z Tomaszem Jarmużem, psychoterapeutą, współzałożycielem toruńskiego Ośrodka Psychoterapii i Rozwoju Osobistego „PRO”.

Istnieje teoria dotycząca „bańki intymności”, czyli przestrzeni osobistej, której potrzebujemy, by czuć się swobodnie, a jednocześnie bezpiecznie. U każdego z nas odległość w kontaktach międzyludzkich zapewniająca komfort jest nieco inna.

Dlaczego część ludzi potrzebuje dużo własnej przestrzeni, a inni czują się zagrożeni, gdy nowo poznana osoba witając, rzuca się im na szyję?



Modèle CCYC : ©DNE																				
Nom de famille (naissance) : <small>(Suivi s'il y a lieu, du nom d'usage)</small>																				
Prénom(s) :																				
N° candidat :											N° d'inscription :									
 <small>Liberté • Égalité • Fraternité</small> RÉPUBLIQUE FRANÇAISE	<small>(Les numéros figurent sur la convocation.)</small>																			
Né(e) le :			/			/														

1.1

Wynika to zarówno z cech osobowych, jak i doświadczeń z dzieciństwa. Dla przykładu, jednak przyzwyczajony do własnego pokoju może się czuć źle w ciasnym pomieszczeniu akademika i intensywnie marzyć o „własnym kącie”, a osoba, która miała w dzieciństwie zbyt narzucających się z czułościami rodziców czy krewnych, może nie lubić zbyt wylewnych kontaktów ze strony obcych osób.

Mówi się o dystansie publicznym, intymnym, osobistym, społecznym i publicznym. Co oznaczają te pojęcia?

Te cztery podstawowe strefy terytorialne wyróżnił amerykański etnolog Edward Hall, który zajmował się zachowaniami przestrzennymi człowieka. Dystans intymny to ta sfera kontaktu fizycznego, czyli, umownie przyjmując, odległość około 45 cm od nas. Do tej sfery dopuszczamy wyłącznie najbliższych – żonę, chłopaka, dziecko. Dystans osobisty to ten, który rezerwujemy dla osób nam znanych i bliskich. Rozciąga się on wokół nas na przestrzeni od 45 cm do 1,2 m. O ile na taką odległość chętnie dopuszczamy osoby zaprzyjaźnione, z którymi czujemy się bezpiecznie, o tyle reagujemy napięciem, gdy granicę tę przekroczy osoba obca. To tłumaczy nasze podenerwowanie w zatłoczonym tramwaju.

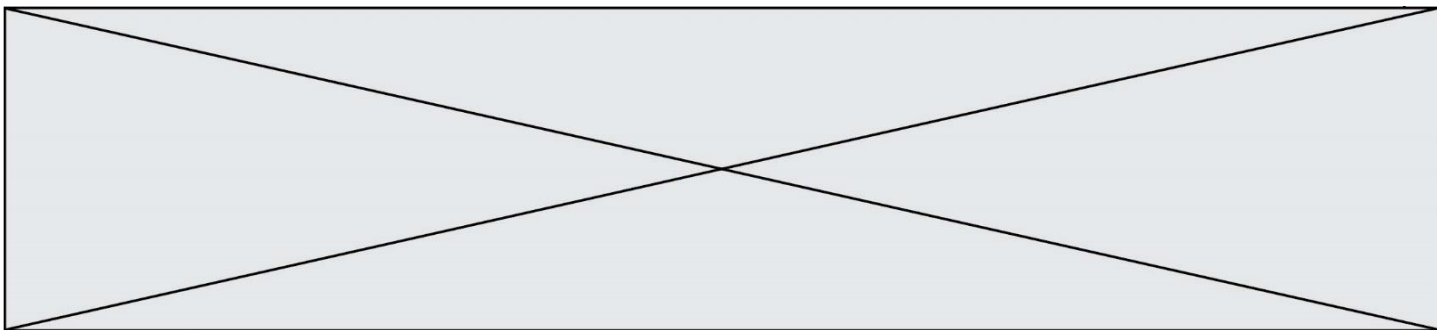
A dystans społeczny i publiczny?

Ten pierwszy (1,2-3,6 m) ma zastosowanie w życiu zawodowym oraz w kontaktach społecznych na co dzień. Jediną formą jego łamania jest uścisk dłoni czy przelotny pocałunek na powitanie. Powyżej 3,6 m mierzymy dystans publiczny, który obowiązuje polityków i aktorów występujących na scenie. Oczywiście, na tę teorię nakładają się uwarunkowania kulturowe – chętniej zbliżają się do siebie ludzie z południa, bardziej powściągliwi są na przykład Skandynawowie czy Anglosasi. Dlatego też, rozmawiając z osobą z innego kręgu kulturowego, możemy jej normalne zachowanie źle interpretować jako chłód bądź nadmierną wylewność.

W dzisiejszym zatłoczonym świecie coraz trudniej o niezbędną dla poczucia harmonii przestrzeń osobistą.

Zgadza się. Istnieje nawet specjalna gałąź nauki zwana proksemią. Jej przedmiotem jest badanie przestrzeni jako istotnego elementu kształtowania bytu, osobowości i psychiki. Jej odkrycia przenikają do nowoczesnej architektury, w której zwraca się uwagę na projektowanie przestrzeni w taki sposób, aby zaspokoić nasze poczucie bezpieczeństwa. Nie lubimy na przykład siadać tyłem do drzwi, aby czuć się dobrze, wejście do pomieszczenia musimy mieć w zasięgu wzroku.

Przestrzeń wokół nas tworzą także dźwięki i zapachy, także tutaj ważne jest zachowanie dystansu. Każda osoba, która wychowała się w bloku, odczuła z pewnością irytację związaną z przekroczeniem granic intymności, gdy dźwięki przenikają zbyt cienkie ściany, a zapachy z kuchni sąsiada wdzierają się do naszych



nozdrzy. Podobnie jak zwierzęta broniące swego terytorium, także ludzie odczuwają silną potrzebę posiadania własnej przestrzeni na wyłączność, a jej brak powodować może frustrację i wzrost agresji.

Sybilla Walczyk, www.swiat-zdrowia.pl/artykuly

2. Expression écrite (10 points)

Proszę odpowiedzieć po polsku na **jedno** z dwóch pytań (minimum 100 słów).

Temat A :

Gdzie czujesz się najlepiej? W jakim miejscu? Z jakimi osobami?

LUB

Temat B :

Istnieją różnice w codziennym zachowaniu Francuzów i Polaków. Które z nich są najbardziej widoczne? Co o nich myślisz?

